Posłuchaj

()

Ewangelia na Uroczystość Bożego Ciała

J 6, 56 – 59 Onego czasu: Rzekł Jezus rzeszom żydowskim: «Ciało moje prawdziwie jest pokarmem, a krew moja prawdziwie jest napojem. Kto pożywa moje ciało i pije moją krew, we mnie mieszka, a ja w nim. Jako mię posłał żyjący Ojciec – i ja żyję dla Ojca, a kto pożywa mnie, i on żyć będzie dla mnie. To jest chleb, który zstąpił z nieba. Nie jako ojcowie wasi spożywali mannę i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki».

Copyright Mavientura Projects e.K>

Homilia księdza Jakub Wujka TJ

Tak wielkie a rozliczne i niewymowne są dobrodziejstwa Boskie, nam chrześcijańskim ludziom okazane, że można rzec prawdziwie, iż nie jest, ani był, ani będzie żaden naród tak zacny, któryby miał boki tak bliskie sobie, jako nam bliski jest Pan Bóg nasz. Albowiem jedyny Syn Boży, chcąc nas uczynić uczestnikami swej Boskiej natury, przyjął naturę naszego człowieczeństwa, aby nas, ludzi, bogami poczynił; a to wszystko, co naszego przyjął, wydał zasię na zbawienie nasze, albowiem Ciało swe dla przejednania naszego na drzewie krzyżowem Bogu Ojcu swemu ofiarował, a Krew swoją najświętszą przelał na zapłatę i na omycie nasze, abyśmy z nędznego więzienia odkupieni, od wszystkich grzechów byli oczyszczeni. A iżby ustawiczna w nas pamiątka trwała tego dobrodziejstwa, Ciało swe za pokarm i Krew swoją za napój pod osobami chleba i wina ku pożywaniu zostawić nam raczył, abyśmy, wcieliwszy się weń i stawszy się z Nim jedną rzeczą i jednym ciałem, mieszkali w Nim, a On w nas, a przezeń abyśmy mieli żywot wieczny. Co abyśmy lepiej obaczyli, powiemy pokrótce naprzód, co nam za pamiątkę w tym Najświętszym Sakramencie Pan zostawić raczył, a potem o prawdziwej bytności Ciała i Krwi Pańskiej w tym Sakramencie i o chwale, którąśmy mu powinni.

Uczynił pamiątkę dziwnych spraw swoich miłosierny a litościwy Pan, iż dał pokarm tym, którzy się go boją, mówi Dawid prorok. Te słowa dobrze uważywszy, obaczmy, kto, co i dlaczego ten Najświętszy Sakrament zostawić nam raczył. Pan, prawi, wszechmogący to uczynił. A jeślić Ten uczynił, tedyć musi być coś wielkiego, co od takiego majestatu pochodzi, musi to być dar zacny i znamienity, który też Pan daje. A jeśli jeszcze tenże Pan jest miłosierny a dobrotliwy, tedyć zaprawdę ten dar Jego musi być wielce pożyteczny. Bo gdyby ten datek był szkodliwy, tedy ten, który go dał, nie byłby miłosiernym, ale

Copyright Mavientura Projects e.K>

okrutnikiem; przetoż, jeśli Bóg dał ten pokarm, tedyć żaden już wątpić nie może, iż jest zbawienny i pożyteczny. Bo jeśli ojcowie ziemscy synom swym nic złego nie dają, jakoż daleko więcej Bóg nie ma dać ducha dobrego tym, którzy się Go boją. Cóż tedy uczynił, albo co dał ten miłosierny Pan? Dał pokarm tym, którzy się Go boją. Ale co to za pokarm? Nie mięso kozłów, ani baranów, ale Ciało swe najświętsze z Bóstwem nierozdzielnie złączone. O, zaprawdę miłosierny, a dobrotliwy Pan! Bo któryż kiedy był taki pasterz, żeby karmił owce swe własnem ciałem swojem? Która taka matka, żeby karmiła ciałem swem dziatki swoje? Rychlej o takich czytamy, które jadły dzieci swoje, aby żywot swój zachować mogły, i teraz wiele matek znajdziesz, które nie tylko, żeby miały dać ciała albo krwi swej dziatkom swoim, ale i mleka im żałują z piersi swoich, gdy je cudzym mamkom poruczają, czasem z niemałem zdrowia ich naruszeniem. Nie tak Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, o, nie tak, ale, które odrodził na chrzcie świętym sobie, te karmi własnem Ciałem i własną Krwią swoją. Chleb niebieski dawa im, a chleba anielskiego pożywa nędzny człowiek.

Ale na cóż nam dał ten tak zacny pokarm? Na pamiątkę, prawi, przedziwnych spraw swoich. Naprzód na pamiątkę dziwnej swej miłości przeciwko nam, bo tu jawnie widzimy, jako nas umiłował, jako za nas wiele czynić i cierpieć raczył. Albowiem toć jest Ciało, które za nas na śmierć wydał, tać jest Krew, którą za nas przelał. A tem któżby sobie na pamięć przywieść nie miał dziwną miłość Jego? Nadto jeszcze ten Sakrament jest pamiątką tego wszystkiego, czego nas Pan Jezus Chrystus uczyć raczył tak słowy jak i przykładem. Uczył nas posłuszeństwa przeciw Bogu, cierpliwości w krzyżu, a miłości przeciw bliźnim naszym, albowiem uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej, co nam wszystko na pamięć przywodzi ten Sakrament. Wstydzićbyśmy się wielce mieli, bracia najmilejsi, chodząc za tym Najświętszym Sakramentem, albo patrząc nań, żeśmy jeszcze tak nieposłuszni woli Bożej i przykazaniu Jego, tak niecierpliwi w

Copyright Mavientura Projects e.K>

dolegliwościach naszych, tak niemiłosierni przeciw braci naszej, widząc takie posłuszeństwo Zbawiciela naszego, które we wszystkiem zachował Bogu Ojcu swemu, widząc taką cierpliwość w umęczeniu Jego, że się za swe krzyżowniki modlił, widząc taką miłość przeciwko nam, że za nas wydał Ciało swoje i Krew swoją wylał. A my kiedy wydamy za bracią naszą gardła swoje, którzy im żałujemy kęsa chleba swego? Otóżci nam to wszystko przypomina, byśmy baczyć chcieli na ten Sakrament święty.

Na koniec w ustanowieniu, w poświęceniu i w przyjmowaniu tego Sakramentu szczere są cuda i szczere dziwy Boże. W ustanowieniu dziwy mądrości Boskiej, albowiem ten pokarm przeciw onemu śmiertelnemu pokarmowi w raju postanowił, przez któryśmy wszyscy byli zginęli. O onym rzeczono: Skoro go będziesz pożywał śmiercią umrzesz. A o tym zaś rzeczono: Iż kto pożywa tego chleba, nie umrze na wieki. A iż ondzie człowiek uwierzył szatanowi, mówiącemu: Iż nie umrzecie, ale owszem będziecie jako bogowie, widzący dobre i złe; tedyż też chce Pan Bóg, abyśmy mu tem więcej wierzyli w tym Sakramencie mówiącemu: To jest Ciało moje. Ten ci jest chleb, który z nieba zstąpił. A choć się zmysły nasze wszystkie oprócz słuchu mylą, tedy my przecież więcej wierzmy słuchowi a słowu Bożemu. Niechaj się oczom, smakowi, powonieniu i dotykaniu ten Sakrament prostym chlebem widzi, ale my głosu Bożego słuchajmy: To jest Ciało moje. Omylił się też był Izaak patriarcha na inszych zmysłach swoich, ale się na słuchu nie omylił: Głosci, prawi, jest głos Jakubów, ale ręce są Ezawowe. A toć są dziwy mądrości Boskiej w tym Sakramencie.

W poświęcaniu zasię widzimy szczere dziwy Boskiej wszechmocności, którą acz też Bóg często przedtem okazywał w przemienianiu rzeczy, kiedy wody z kamienia wywodził, kiedy wodę gorzką odmieniał w słodką, gdzie się tylko własność

Copyright Mavientura Projects e.K>

wody przemieniła, albo kiedy wodę w wino przemienił na godach, gdzie się wszystka woda z istnością i własnością swą w istność i w własność wina przemieniła, ale tu nowy jest obyczaj odmiany, że się istność chleba i wina przemienia w istność Ciała i Krwi Pańskiej, a przecie osoby i własności chleba i wina (jako białość, smak i wonność) zostają. Naostatek w samem pożywaniu zewsząd się okazują dziwy dobrotliwości Boskiej, że sam siebie nam, ludowi swemu, za pokarm podaje, przez który się najprzód z Chrystusem, a potem z Kościołem Jego jednoczymy i prawdziwie się stajemy z Nim jedną rzeczą. Kto, prawi, pożywa Ciała mego, a pije Krew moją, ten we mnie mieszka, a ja w nim. A cóż może być nadto szczęśliwszego? Bo jeśli Pan Bóg z nami, a któż przeciwko nam? Kto będzie mógł szkodzić wybranym Bożym, których sam Pan broni? Kto będzie mógł skarżyć na człowieka wiernego, którego sam Pan usprawiedliwia i jednoczy z sobą?

Otóż masz pokrótce, jakie znaki i dziwy dobroci, miłości, umiejętności, mądrości i wszechmocności swej zostawić nam raczył Pan Bóg wszechmogący w tym to Sakramencie.

Modlitwa

Módlmy się. Boże, który w przedziwnym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę Swej męki, dozwól, prosimy, taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali w sobie owoców Twojego Odkupienia: Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Copyright Mavientura Projects e.K>

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related